



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i odnośnym niem do domu 120 mk. Dla odbierających piśmie na miejscu 110 marek. Cena pojedynczego numeru 5 marek.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz nonparelowy jednokolumnowy i kolumnie 15 marek, na II i III kolumnie 12 marek, na IV kolumnie 10 marek. Drobne ogłoszenia po 2 mk. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie 15 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—5 po pol. Reklamsów nadesłanych redakcja nie swraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii N. 38
Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 43

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie**

Spółka Akcyjna

CERATA
w Warszawie.

ZARZĄD
Spółki Akcyjnej „CERATA”
w WARSZAWIE

komunikuje, że dla wygody Klienteli otworzył w dniu 22-go b. m.

HURTOWY SKŁAD FABRYCZNY

w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr. 21

TELEFON № 167-17.

POSIADA STAŁE NA SKŁADZIE:

ceratę meblową, stołową, wózkową do celów sanitarnych,
oraz **OBRUSY CERATOWE** różnych wielkości.

Towar dobroci pierwszorzędnej nieustępujący najlepszemu zagranicznemu.

Jak postąpimy ze Ślązakami w Polsce?

Wśród 40 tysięcy emigrantów polskich ze Śląska, którzy w myśl przepisów mogą być dopuszczeni do głosowania plebiscytowego, znajduje się kilka tysięcy osób, zamieszkujących w państwie polskim.

Obowiązkiem ich wziąć udział w głosowaniu, przyczynić się do zwycięstwa, do połączenia Górnego Śląska z Polską.

Ale z różnych stron dochodzą nam głosy, że wielu z tych Ślązaków, tak rolników, jak i mieszkańców miast, o spełnieniu swego obowiązku wobec Polski nie myśli. Wypędzeni ze Śląska przez pruskich lub przez niedostatek, tu żyli spokojnie, niejednokrotnie osiągnęli dobrobyt wielki, a dziś, gdy trzeba dopomóc Ojczyźnie, odwracają się do niej plecami. I nawet nie ukrywają tej obojętności dla sprawy polskiej.

Są też i tacy emigranci Śląscy w Polsce, którzy głośno oświadczają gotowość głosowania za Polskę, a zemierrazją przy plebiscytcie oddać głos za Niemcami.

Wobec tego wskazana jest ze strony polskiej jak największa czujność i kontrola. Nasze władze na wsi i w mieście muszą, — to ich obowiązek — kontrolować, kto z emigrantów Śląskich w Polsce zniechęcił swego obywatela. Polaki komitet plebiscytowy na Górnym Śląsku musi dopilnować, aby głosowali wszyscy emigranci z Polski i musi przedstawić listę tych Polaków—emigrantów ze Śląska, którzy głosowali za Niemcami.

Spijmy także będą Polsce potrzebne dlatego, abyśmy mogli zajęć odpowiednie stanowisko wobec ukrytych i jawnych zdradców sprawy polskiej po plebiscytcie. Chleba w Polsce jest i będzie, da Bóg, poddestatktem, ale musimy odczekać, aby nam obdzielili przedewszystkiem wlnnych syrców ziemi ojczystej. Kto Polskę w potrzebie opuszcza, o dobro jej nie dba, źle jej życzy, ten nie może wyrażać, aby go jako równoprawnego obywatela Polaki traktowano. Kto, rękami ziemi i celskiej żyjąc, głosi i za cędnieniem i Niemcom, ten musi Polskę opuścić i do Niemców na chleb i sakiwy wyędrwać.

Niech się wrogowie Polski nie ludzą pozorną jej bezsilnością. Rychło przyjdzie chwila, że znajdziemy w sobie dość energii i mocy, aby kres ich nikczemnej robotce wewnątrz Polski położyć. Chwila ta już blisko. Nastąpi po ostatecznym podpisaniu pokoju w Rydze i uregulowaniu sprawy górnośląskiej. Wtedy właśnie, bezpieczna zewnątrz, Polska przystąpi całą siłą do uporządkowania stosunków wewnętrznych i wtedy wymierzy wszystkim sprawiedliwość według zasług.

O tem winni pamiętać ci z emigrantów Śląskich o duchu pruskim, którzy dziś knują zradę, lub głosować nie chcą. Niech wiedzą, że cały wielomiljonowy naród polski patrzy na ich tęce i czyni!

Częstochowa 22 | 2 1921. m.

Wiosenne nadzieje niemieckie

W Niemczech zaczynają żywo nurtować myśli o tem, co będzie z Polską na wiosnę, ponieważ w wojującym bolszewizmie nacjonalistni Niemcy deszczują się sprzymierzeńce, który może uwolnić ich od gniozącego, nie tyle baraki Niemcekliszną dumę niemiecką, traktatu wersalskiego.

Latem w czasie inwazji bolszewickiej Niemcy ogłosiły neutralność czego obecnie potrosze żałują, „lecz nie tracą nadziei na przyszłość. Organ junkrów pruskich „Der Reichswehr” uważa ofensywę bolszewicka w nadchodzącą wiosnę za pewną i takie robi uwagi:

„Teraz znów pyta się każdy, co się stąd powinno, i co będą w stanie Niemcy zrobić i jak się zachowają. Należy zrobić swoje obliczenia przyjmując najgorsze możliwości.

„Jest to jedynie kwestją oportunistów, czy ocalenie Niemiec osiągnie się przez ogłoszenie neutralności, jak mianowicie będzie, czy też w inny sposób. W czasie podłego kryzysu utrzymanie się na raz powiększył stanowisku nie potrzebuje być konieczne, lecz powinno się zmieniło zależnie od okoliczności.”

Mimo warstającej w Rosji nędzy, mimo zużyczenia przemyślu i handlu i gospodarki w ogóle, armje czerwona zdaniem organu niemieckiego reorganizuje się i bodej, że na niczem jej nie zbywe.

Chęć zatrudnienia jej czemś może spowodować bolszewików do ponownego napadu na Polskę. Każdy bowiem despotyczny i tyrański rząd opiera się tylko na bagnietach,—a te bagnety must zatrudnić, inaczej mogą się przeciw niemu obrócić.

„Najprawdopodobniej Polska — płeze dalej „Reichswehr”—będzie wtedy pokonane, gdyż Rosja jest obecnie pod względem wojsk, nierównie silniejsza niż lat poprzednich. Wówczas nie doszła do Warszawy tylko dzięki Wranglowi. Polska nawet w tym roku będzie o wiele słabsza, niż w poprzednim, ponieważ rozstrój gospodarczy od tego czasu wzmożił się ogromnie, a zatem bolszewicka propaganda znajdzie grunt podatny. Anglja nie przysłała P olsce ani jednego żołnierza.

Czy to będzie mogła zrobić Francja i ła ich przyszłe wydaje się bardzo wątpliwe. Francuzi w stateczności mogą sobie pomyśleć.—Zniszczenie Polski przez bolszewików może być zrównoważone w stosunku do Francji, o ile nastąpi także zniszczenie Północnych Niemiec, a szczególnie Prus.—Za tem przemawia ogłoszenie z broni naszych twierdz na wschodzie, dokonane na żądania francuzów.”

„Obecnie wydaje się wskazane, aby niemieckie kółka polityczne głębiej zastanowiły się nad podobnymi możliwościami”.

Artykuł „Reichswehr” jest zmienny dla „pobożnych” i gorących życzeń, jakie Niemcy żywią z racji zbliżającej się wiosny.

Konferencja londyńska o plebiscytcie

Paryz. Korespondent Tempsa telefonuje z Londynu:

„Dnia 21 b. m. odbyło się pod przewodnictwem Lloyd George'a posiedzenie rady najwyższej.

W sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku rada najwyższa postanowiła, że emigranci górnośląscy głosować będą tego samego dnia, co i stali mieszkańcy Górnego Śląska. **Postanowiono za proponować wysokiej komisji plebiscytowej, aby oznaczyła**

datę plebiscytu na dzień 20 marca.

W reszcie, gdyby przeprowadzenie plebiscytu w tym terminie napotkało trudności nieprzewidywane, wówczas komisja plebiscytowa ma oznaczyć datę jak najwcześniej zblizoną do powyższej. Rada najwyższa otrzymała zawiadomienie, iż rząd angielski zobowiązuje się wyzwać cztery bataliony wojska na Górny Śląsk do dyspozycji komisji plebiscytowej.

Zmiana poglądu w Anglii.

Wizyte Naczelnika Państwa w Paryzu i konferencje naszych ministrów w Londynie, wpłynęły poważnie na zmianę nastroju politycznej opinii angielskiej wobec Polski. Angielscy politycy uznali przystem, że wzajemne zbliżenie się rządów angielskiego i polskiego może nastąpić na podstawie zbliżenia się bezpośrednio i samych społeczeństw. Proponują oni wobec tego, by w najbliższym

czasie zorganizowaną została wycieczka psłów polskich do Anglii, którzyby zobowiązali również angielskich parlamentarzystów do przybycia do Polski i rozstrajomienia się u nas na miejscu z naszymi potrzebami, trudnościami, możliwością rozwoju i życzeniami politycznymi. Jak się „Przedkład Wtenczym” dowiedzieli, uszczelnienie powojennego pomysłu ma nastąpić w niedługim czasie.

Odształdowania niemieckie.

Paryz. „Metin” podejmuje wiadomość z Londynu, według której poszczególne państwa domagają się następujących od-

szkredowań od Niemiec: Francja — 218 miliardów, 542 miliony franków w walucie papierowej.

Anglia — 2,502,524,000 funtów szt. oraz 7 587,832,036 franków.
 Włochy — 33 miliardy lirów, 37 milionów franków i 128 milionów funtów szterlingów.
 Polska — 23 miliardów franków w złocie.
 Rumunia — 31 miliardów franków w złocie.
 Brazylja — takuje szkody poniesione w ficie na 1,139 tys. funtów szterlingów.
 Belgja — 32 miliardy franków belgijskich i 2 i pół miljarda franków francuskich.
 Portugalia, Czechosłowacja i Japonja przedstawiają żądania odszkodowań w ogólnej sumie około 5 miliardów franków w złocie.

Konstantynopol. Nadeszła tu wiadomość, że dzięki wspaniałej przeprowadzonej mobilizacji, Gruzja liczy obecnie 80,000 bagnatów i sabal. Dla obrony prawie niedostępnych wawozów górskich od strony Dagestanu roztawiono niewiele kil odziały z karabinami maszynowymi. Główne siły Gruzji skoncentrowane są na granicy Armenji i na północny dla zabezpieczenia państwa od strony Rosji sowieckiej. Postawa rządu i narodu gruzińskiego jest stanowcza, pomimo iż wszyscy są przekonani, że wojna będzie trwała długo. Rachuby Rosji sowieckiej, że zdoła ona tak samo szybko załatwić się z Gruzją, jak, w swoim czasie z Azerbejdżanem, speszły na nicem. Gruzini walczyć rozpaczliwie z wojskami sowieckimi.

Sowiety projektują przmierzę z Chinami
 Berlin. Nadeszły tutaj z Moskwy wiadomości, że wojsko atamana Siemlono-wa tworzy straż przednią armji japońskiej. Rosja Sowiecka skutkiem tego wzięła pod rozwagę zawarcie jak najszybszego przmierzera z Chinami przeciwko Japonji.
Bunt przeciwsowieckie w Petrowsku.
 Londyn. Z Helsingforsu donoszą, że poważne wypadki zaszły w Petrowsku nad morzem Kaspijskiem. Marynarze zbuntowali się przeciw sowiektom. Powodem buntu miało być rzekomo zawiedzenie, że wypłaty będą się odbywały odiać w złocie a nie w banknotach. Marynarze zastrajkowali, a gdy władze sowieckie uwieżyły przywódców strajku, wybuchł otwarty bunt. Przesas sowiektów i jego urzędnicy zostali zabici, okręty stojące w porcie spalone. Kilka tylko okrętów zdołało uciec w niewiadomym kierunku.

Katastrofa opała w Petersburgu.
 Gdańsk. „Danziger Zeitung“ donosi z Rewla: Całemu wielkiemu przemysłowi Petersburga grozi katastrofa. 94 fabryk zatrudniających ogółem 218,000 robotników musiało wstrzymać pracę. Elektryzacja ograniczyła swą pracę do minimum.
Pożary w Anglii.
 Londyn. Liczne pożary wybuchły znou nocy ubiegłej w okolicy Manchesteru. Opinia publiczna podejrzewa rękę agentów irlandzkiego sintonizmu.
Dżuma i tyfus w Rosji.
 Helsingfors. Oficjalne statystyki stwierdzają trzy miliony wypadków dżumy i pół miliona wypadków tyfusu na przestrzeni bolszewickiej Rosji.

Telegramy.
Zgoda Francji na zasady polityki polskiej.
 Konferencja, które miały miejsce w Paryżu pomiędzy Naczelnikami Państwa i naszymi ministrami a francuskimi ministrami stanu, stwierdziły, że Francja okazuje pełne zrozumienie dla polskiej myśli politycznej na bliskim Wschodzie Europy. Francja porzuciła już myśl restytucji wielkiej i niepodzielnej Rosji i uznaje za rzecz wskazaną, by zachodnio-europejskiemu sojuszwowi Francji z Polską odpowiadało wschodnio-europejskie ściśle współdziałanie Polski z państwami bałtyckimi i Litwą.

Powrót jeńców niemieckich.
 Berlin. W marcu spodziewają się tutaj przybycia 2,000 jeńców z Syberji wschodniej.
Długi Rzeszy niemieckiej.
 Berlin. Według urzędowych danych, dług Rzeszy wynosi ogółem 155 miliardów marek niemieckich.
Stosunki w Ameryce poprawione.
 Waszyngton. Iba handlowa stwierdza, że ruch handlowy w Stanach Zjednoczonych znacznie się ożywił.
Szykanowanie polaków na Mazurach i Warmji.
 Gdańsk. „Gazeta Gdańska“ donosi z Kwidzyna: „Z byłego obszaru plebacytowego warmińsko-mazurskiego nadchodzą rozpaczliwe wiadomości. Niemcy uniemożliwiają polakom życie ciągłymi szykanami, groźbami i napaściami. Wielu polaków jest wskutek tego zmuszonych do formalnej ucieczki z tych obszarów, gdyż grozi im najokrutniejsze prześladowanie.“

Katastrofa opała w Petersburgu.
 Gdańsk. „Danziger Zeitung“ donosi z Rewla: Całemu wielkiemu przemysłowi Petersburga grozi katastrofa. 94 fabryk zatrudniających ogółem 218,000 robotników musiało wstrzymać pracę. Elektryzacja ograniczyła swą pracę do minimum.
Pożary w Anglii.
 Londyn. Liczne pożary wybuchły znou nocy ubiegłej w okolicy Manchesteru. Opinia publiczna podejrzewa rękę agentów irlandzkiego sintonizmu.
Dżuma i tyfus w Rosji.
 Helsingfors. Oficjalne statystyki stwierdzają trzy miliony wypadków dżumy i pół miliona wypadków tyfusu na przestrzeni bolszewickiej Rosji.

W porcie gdańskim.
 Gdańsk. Dnia 21 b. m. przybył do Gdańska parowiec „Gdańsk“, należący do polsko-amerykańskiego Tow. Żegluga morskiej. Przywiózł on z górą 200 emigrantów polaków oraz 3000 tonn żywności dla Polaki.
 Drugi parowiec „Weresawa“, który odszedł z końcem stycznia do Brujlu w Rumunji, dotarł tam (podług depeszy nadeszłej dziajsj) dn. 20 b. m. Parowiec „Warsawa“ przywiezie z Rumunji do Gdańska ładunek zboża, zakupionego przez państwowy urząd zakupu artykułów pierwszj potrzeby.
Nowy parowiec polski.
 Kopenhaga. Tow. polskiej żegluga morskiej w Nowym Jorku zakupiło w Danji parowiec o pojemności 6,500 tonn, mogący pomieścić 1000 pasażerów. Parowiec ten ma być użyty w komunikacji między Gdańskiem a Ameryką Północną. Obecnie już pod bandera polską znajduje się on w drodze do Gdańska. Parowiec dano nazwę „Józef Piłsudski“, o czem zawiadomiono naczelnika państwa.

Wojna sowiektów z Gruzją.
 Konstantynopol. Donoszą tu, że ścisłotyślna dziesiąta armja bolszewicka razem z kawalerją Budennego maszeruje na Gruzję. Rząd gruziński ewakuował się do Batumi.
 Paryż 23 | 2 Tutejsze gruzińska misja dyplomatyczna otrzymała z Tyflisu radiotelegram z dnia 21 b. m. o zbrojnym napażdzie ormiańskich i rosyjskich oddziałów na Gruzję. Walki rozpoczęły się i trwają nadal w Baczalskim powiecie.
 Ryga. Komisarz spraw zagran. rządu moskiewskiego Cziozerin wysłał do gruzińskiej dypl. misji w Warszawie depeszę, w której wyraża żal z powodu pogwałcenia pomiędzy Gruzją a Rosją przyjsznych stosunków i obiecuje, iż rząd sowiecki natychmiast użyje wszelkich środków, ażeby zlikwidować działania wojenne.
 Paryż. W kołach politycznych paryskich w związku z otrzymaniem wiadomości o napażdzie rosyjsko-sowieckich oddziałów na Gruzję, sytuacja nleżyko na Kaukazie, lecz wogóle na bliskim wschodzie jest uważana za bardzo poważną.

Syrja oddana anglikom.
 Waszyngton. Koła użądowe amerykańskie są rozdrażnione tekstem francusko-angielskiej konwencji, oddającej pustynię Syryjską opiece angielskiej. Główna waga tej umowy polega na tem, że Anglja opanowuje w ten sposób wszystkie koleje żelazne, idące z Morza Śródziemnego do Indji przez terytorja, pozostałe pod władzą angielską. Umowa jest tem szlachetniejsza, że jedno z mocarstw zwraca drugiemu mandat polityczno-terytorjalny bez żadnego zwracania uwagi na Ligę Narodów, do której oba należą.
Francja i Ameryka wobec Niemiec.
 Paryż. Minister wojny świadczył, że pogłoski o przygotowaniu wojskowych we Francji są pozbawione podstały. Minister spraw zagranicznych nie otrzymał żadnego potwierdzenia wiadomości, jakoby Stany Zjednoczone zamierzały wycofać swoje wojska z nad Renu. Depesze, wysłana do dzienników z Waszyngtonu zapewnia, że Stany Zjedno-

Zjazd gramatyków polskich
 Kraków. W dnach 17 i 18 bm. odbył się w sali senatu uniwersytetu Jagiellońskiego zjazd gramatyków polskich. Zjazd ustalił terminologję gramatyczną polską, która dotychczas była niejednolitą, a czasem wprost sprzeczną.
Z Górnego Śląska. Manifestacyjny pogrzeb powstańca.
 W ub. tygodniu w Szopienicach, w lokalu kantyny huta „Bernard“—helmatorowiec niemieckiej bojówki J. Berger, pełniący wartę, zastrzelili dwoma strzałami powstańca polskiego, Konrada Hale-nę, oraz ciężko ranili stojących w obronie wspomnianego powstańca, Wilhelma Jona i Jana Keszę, pracowników cynkowni tejsze huty.
 Jako bezpośrednią przyczyną był śpiew roty Konopnickiej „Nie rzucił siemi“, którego nieszczęśliwi nie zechcieli zaprzestać śpiewać na trzykrotne

KRONIKA.
 — Do strajku kolejowego nie doszło. W związku z wiadomością o mającym wybuchnąć nocy wczorajszej strajku maszynistów, „Przegląd Wieczorny“ komunikuje, że na sekcji centralnej sekcji maszynistów Z. Z. K. istotnie proklamowano strajk, jednakże termin wybuchu strajku użależniono od decyzji komitetu wykonawczego Związku, który stoi na stanowisku, iż należy czekać na odpowiedź rządu do pierwotnie wyznaczonego terminu, to jest do 7 marca.
 — Śluby w pośle. Wikariusz generalny archidiecezji warszawskiej zawiadomił duchowieństwo, że w razie konieczności użależnienia ślubu podczas postu, ślub może się odbyć, ale bez śpiewu, bez towarzyszenia organów, orkiestry, bez dekoracji kościoła i miksymalnie przy 6 świecach. Śluby w wielkim poście nie mogą się odbywać w kościołach filjalnych, sakonnych, ani w kaplicach.

19, **ARTUR GRUSZECKI.**
HASŁA
Powleć współczesna.
 Wszelkie prawa przedruk i przekładu zastrzeżone.
 — Ach, Marie, — tak nazywano córkę z francuska, — czy była i u nas rewizja?
 — Była.
 — Pewno przeraziłaś się, moje dziecko
 — Nie, pod takim rządem wszystkiego można się spodziewać.
 — Jeśli kto zawinił, — odezwał się brat.
 — Winny jest ten, kto inaczej myśli, aniżeli zandarmi i policja.
 — Mówisz, jak rewolucjonistka.
 — A ty, jak czynownik.
 — Znow te kłótnie, — narzekała matka, idąc do jadalnego pokoju. — Marie, proszę cię, uspokój się; Olesiu, przestań dogadywać.
 — Ja nie zaczynałem, mam, ona pierwsza.
 — Ja tylko ci odpowiadałem.
 — Już cicho, nie możecie być razem bez docinania sobie, siadajcie, — zadzwoniła do Kasi; — czy już jest kotlet dla młodszego pana?
 — Jest.
 — Dlaczego nie nakryłaś do stołu?
 — Alboż miałam czas przy tych rewizjach, — wyjmowała talerze, noże, widelce, — a i tak, nikogo nie znaleźli, tylko tego studen-

ta zabrali z poddasza.
 — Zabrali? — spytała Marja ze współczuciem.
 — Widziałam, jak go wiodli, — wyszła do kuchni.
 — Wiesz, Marie, — mówiła matka, — w teatrze wszyscy znajomi dopytywali się o ciebie i żałowali, że masz migrenę.
 — Łomancew chodził jak struty, uśmiechnął się brat, ładny brunet, — aż litość brała, jaką miał nieszczęśliwą minę, zupełnie jak kot odsadzony od mleka.
 — Olesiu, nie wymiawaj się, — upomniała matka, — kto wie, jak ty będziesz wyglądał.
 — W żadnym razie nie będę mówił o pigułkach i proskach na ból głowy, i nie pobiegnę do apteki.
 — Istotnie, Marie, Łomancew wręczył mi jakieś pigułki dla ciebie.
 — POCO mama przyjęła? — nachmurzyła się.
 — Wiesz tak nalegał i prosił, że nie miałam serca odmówić mu, — usprawiedliwiała się matka.
 — Co ma tu serce mamy do czynienia? uśmiechnęła się ironicznie, — usługi przyjmuje się tylko od przyjaciół, a chyba do nich nie zalicza mama tego pana.
 — Marie, cożes dzisiaj taka zgryźliwa? Łomancew jest miły i dobrze wychowany człowiek, zajmując wybitne stanowisko i jest naprawdę naszym przyjacielem.
 — Ale nie moim.

W tem weszła Kasia stawiając półmisek z dwoma kotletami na stole.
 — A moja pieczeń Kasiu!
 — Byłam głodna, mam, i zjadłam.
 — Bardzo dobrze zrobilaś, moje dziecko, niech mi Kasia poda szynkę
 — Zjadłam, mam, i dlatego są dwa kotlety.
 — Apetyt prawdziwie panieński, — zadrwił brat
 — Trudno, nie żyję łzami i liścikami czułymi, jak Nadia.
 Aleksander zmieszał się cokolwiek, a gdy Kasia wyszła, rzekł z gniewem:
 — Nigdy nie przypuszczając, ażeby moja siostra była szpiegiem.
 — Chcę zrobić karierę, — zaśmiała się z goryczą, — a w rządzie tylko szpiegiem jest do brze i idą w górę.
 — Moje dzieci, pozwólcie mi zjeść kolację spokojnie.
 — Ładnie mama wychowała córeczkę, irtywat się Aleksander, — wśród czerwonych najczerszysza.
 — Jestem Polka, jak i ma na, ale syn u dał się mamie: sługa i niewolnik w carskiej liberji.
 — Powiedz to papie, — zaśmiał się, pokrywając swój gniew.
 — Mama nie wychowywała papy i nie od-powiada za niego.

W tem weszła Kasia stawiając półmisek z dwoma kotletami na stole.
 — A moja pieczeń Kasiu!
 — Byłam głodna, mam, i zjadłam.
 — Bardzo dobrze zrobilaś, moje dziecko, niech mi Kasia poda szynkę
 — Zjadłam, mam, i dlatego są dwa kotlety.
 — Apetyt prawdziwie panieński, — zadrwił brat
 — Trudno, nie żyję łzami i liścikami czułymi, jak Nadia.
 Aleksander zmieszał się cokolwiek, a gdy Kasia wyszła, rzekł z gniewem:
 — Nigdy nie przypuszczając, ażeby moja siostra była szpiegiem.
 — Chcę zrobić karierę, — zaśmiała się z goryczą, — a w rządzie tylko szpiegiem jest do brze i idą w górę.
 — Moje dzieci, pozwólcie mi zjeść kolację spokojnie.
 — Ładnie mama wychowała córeczkę, irtywat się Aleksander, — wśród czerwonych najczerszysza.
 — Jestem Polka, jak i ma na, ale syn u dał się mamie: sługa i niewolnik w carskiej liberji.
 — Powiedz to papie, — zaśmiał się, pokrywając swój gniew.
 — Mama nie wychowywała papy i nie od-powiada za niego.

Teatr

Dziś Program № 23.

Artystyczno-Literacki

Repertuar:

„Miraż”

ul. Panny Maryi 19.

PARODJE MIŁOŚCI

Szkie życiowy w 1 odsłonie B. Gorczyńskiego.

Część 1-sza.

Reżyserował K. Bogorya-Górski.

Koncertowo-Kabaretowa

Część 2-ga.

Gdzie ten dragon?

Bluetka w 1 odsłonie Bayard'a. Reżyserował K. Bogorya-Górski.

Kierownik art.-literacki i reżyser
ST. OSSORYA-BROCHOCKI.

Teatr „ODEON”.

Sensacja!

Program od czwartku 24 do poniedziałku 28 Lutego r. b.

Film nad Filmy!

Sensacja!

„Biały Paw”

Tragedja Tancerki Marlowej
w 6-ciu aktach.

W roli tytułowej słynna
gwiazda kinematograficzna

DORRIS DALTON

Problem dziwnej i pięknej miłości
pod nieznanym dotąd kątem widzenia.

Program od poniedziałku 21 lutego 1920 r. i dni następných.

Wojskowe Kino

„Legun”

ul. Dobrowskiego 12.
(dawnej Sakonia)

Wspaniały dramat w 5 aktach z wszech-
światowej sławy tragiczną włoską

Franceską Bertini

w roli głównej.

NIECZYSTOŚĆ

Nad program: **Pod Trentino** (zdjęcia z wojny europejskiej).

Niniejszem podaje się do wiadomości Sz. Paniom i Panom, iż nowootworzony chrześcijański sklep towarów lokcłowych p. l.

„ZACHETA”

posiada na składzie materjały w różnych kolorach i najlepszych gatunkach po cenach przystępnych
ul. Nadrzeczna № 12, I piętro
blisko ul. Strażackiej.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć do 10 rano i od 3-7.
Kilińskiego № 4.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, akuszerja,
wewnątrzne
Przyjmuje od 1-ej do 4-ej
ul. Włocławskiego 2 (Sokolna) II piętro.

AKUSZERKA
B. Kempner
z długoletnią praktyką kliniczną przyjmuje
porody i zamówienia,
II Aleja 40, II piętro.

Dr. J. Fajman
b. Asystent Kliniki (Unwersyteckiej)
Profesa. Neissera
Specjaln. Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 4-ej do 7.
ul. Piłsudskiego 9 (Dzarda) I piętro.

DOKTOR
Pawel Broniatowski
ul. Panny Maryi № 21 (obok Teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9-11 i 4-7 po południu.
Pecno od 12-1 w tygodniu.

Samochód
ciężarowy „ARBENS” do SPRZEDANIA
Ogrodowa 28.
Składajcie ofiary na Plebiscyt!

!!! Najskuteczniejsza reklama na prowincji!!!

„ZIEMIA LUBELSKA”

(Lublin ul. Kościuszki Nr. 8)

Największy polski dziennik prowincjonalny.

Szesnasty rok wydawnictwa.

Jedyny w Królestwie Polsk. dziennik prowincjonalny wychodzący
DWA RAZY DZIENNIE.

szeroko rozpowszechniony na prowincji Królestwa Polskiego i Małopolski, zwłaszcza na terenie wielkiego i bogatego Województwa Lubelskiego, liczącego trzy miliony mieszkańców.

!! Najlepsze na prowincji miejsce ogłoszeń !!

Praskie Jarmarki wzorów

towarowych trwać będą
od 28 lutego do 8 marca
1921 r. na placu wystawowym w **STROMOWCE**,
Praga Czeska.

Najlepsza okazja kupna i sprzedaży wszelkiego rodzaju wytworów przemysłowych.
Zgłoszenia piśmienne kupców od 25 lutego 1921 r. Zgłoszenia ustne kupców aż do zakończenia jarmarku. Warunki dla wystawców i kupców objęte są w regulaminie wystawowym i planie dyslokacyjnym.
Odnaki kupieckie z legitymacjami na 50% ustępstwa na przejazd kolejami Rz. Czesko-słowackiej — po 30 koron czeskosłowackich.
Objasnień udziela: Zarząd Praskich Jarmarków wzorokowych, Praga I, Staromiejska Radnica; Centralny Związek Czechosłowackich Przemysłowców, Praga II, Mikulandska 6; wszystkie izby handlowo-przemysłowe Rz. Czechosłowackiej; wszystkie konsulaty Rz. Czechosłowackiej (Warszawa, Wielka 33, tel. 79-70).
Honorowy zastępca Karol Fiser, Warszawa, Meszowiecka 10, tel. 1-44 (dawny).

Biuro Miernicze

Geometrii Przysięgłego
K. ZALEJSKIEGO
Przyjmuje wszelkie roboty w zakres miernictwa i markszajderji wchodzące.
Częstochowa, Nowy Rynek № 2
(dom W-go Zborowskiego).

Dr. Stefan Kon
specjalność
akuszerja i choroby kobiece
Przyjmuje od 4-6
ul. Kościuszki 16

Lekarz-Dentysta
Michał Grejnce
ul. Panny Maryi 10
Telefon 250.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 wiecz.

Dospzedania
w rzatał stolarski z narzędziami i maszyną na nowa Kasprzyckiego Wład II Aleja 29 Malczak

Znalezione
plany odebrać można w Gońcu za udowodnieniem i zwróceniem kosztów ogłoszenia

Zgubiono
dowód osobisty i kartę powołania wyd. na imię Józefa Kowalskiego przez P.K.U. w Częstochowie

Sklep
spół. - galanterijny z sprzętami i rzeczami z mieszkaniami do sprzedania Wieluński Rynek nr. 1

STROICIEL
Fortepjanów i Pianin
T. Tyflewski
Waty № 14.
Pośredniczy przy sprzedaży i kupnie takich.

Kupię
bale lipowe lub kłose
Warszawska 53.

Przydzielę
węgla dla drobnych Przemysłowców i Rzemieślników rozpocznie się 24 b. m. wydawanie białów na m. Luty tym, którzy nie otrzymali węgla w Styczeniu r. b., na podstawie świadectw przemysłowych na rok 1921-szy

Pracownia
obuwi Czesław Tromczyński przyjmuje obywateli oraz posiada wybór gotowego obuwia na składzie. Kościuszki 17 lewa oficyna parter. Uwaga! Roboty solidne, ceny przystępne

Zamienię
mieszkanie 7 pokojowe w przecznic Alei na 5 pokojowe w Alei Ofiary w Gońcu sub. „A”

Fortepian
kryżowy nowej konstrukcji nie droższy nad sto tysięcy marek potrzebny Centralna 6 mieszki 6

Poszukuje
się mieszkanca pojedynczego zgłoszenia dla A, B, do admn. Gońca

Gdzie
można taniej kupić jak nigdy. Alei Nr. 25
Piłtwa - bale kolorowe, we płócienna, kretony
Szweloty welny bazylijskie - stony na kostiumy, ubrania męskie i suknie, podszewki
Etaminy, Batysty modne kolorowe
Pracownia
Koider wstawianych gotowych i na obywateli
Prześcierała
reczniki, 2-pal. kołdry, kozy, ręczn. i p.
Częstochowa
II Aleja 25

TANIEJ niż wszędzie
Kupić można wszelkie towary białe, kolorowe szweity, welny, koldry, batysty, etaminy, kapy, firanki i inne u
J. Rząsińskiego
Kościuszki 19-a
w podwórzu
Telefon 3-18.

Najkorzystniej dla wszystkich ogłaszać się w „Gońcu Czystochowskim”

Akuszerka SZRAMOWA
z Krak. dyplomem przyjmuje panie u dziela porod. ul. Kościuszki 46. II piętro.

Młody
energiczny człowiek poszukuje posady magazyniera lub ekspedjenta. Łaskawe oferty sub. „energiczny” do Adm. Gońca

Sprzedam
dziesięć metrów drzewa sosnowego w szczybach suchego - linje mosiężną z podziałem, plan-metr. a stralobję. Wiad. Kościuszki I m. 3

Pomochnik
geometrii i rysownik potrzebni są do biura mierniczego K. Zalejskiego. - Częstochowa Nowy Rynek 12

Sprzedam
wóz używany ul. Cegielińska 4 obok Cegieli Helmana

Do sprzedania
zarnz sklep spożywczy - gala teryjny z mieszkaniami, urządzeniem i towarami Wieluńska 31